



Ave Maria

BIULETYN PARAFII PW. MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ W GDAŃSKU-ŻABIANCE



EWANGELIA JEDNOCZY, A NIE DZIELI

Dzisiejsza liturgia słowa ma swój punkt kulminacyjny w słowach setnika wypowiedzianych do Jezusa: „„Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój. (...) Lecz powiedz słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony” (Łk 7,6-7). Chodzi więc o słowo, któremu można zaufać, że jest prawdziwe.

Wiele razy w życiu ktoś złamał dane nam słowo, nie dotrzymał obietnicy, rzucił słowa na wiatr, jego słowa nie były nic warte. I być może w takich właśnie doświadczeniach ma swoje źródło to, że nie potrafimy zaufać Jezusowi i uwierzyć Jego słowu tak w stu procentach. Tak ogólnie to wierzymy, ale... Zawsze jest jakieś „ale”... Setnik z dzisiejszej Ewangelii miał tak wielką wiarę, że uwierzył w moc słowa wypowiedzianego przez Jezusa. Co znamienne – setnik ten nie należał do Narodu Wybranego, ale swoją wiarą zawstydził niejednego Żyda.

Ewangelia, którą głosił Jezus, jest Dobrą Nowiną dla wszystkich ludzi. Zdarza się jednak, że chcemy ją zachować tylko dla siebie – dla nas, którzy uczestniczymy w życiu Kościoła. Chcielibyśmy niekiedy, by Ewangelia była nasza. A tymczasem słowa Dobrej Nowiny o zbawieniu poruszają również i tych, którzy jeszcze nie są Kościołem lub też od Kościoła odeszli. I jesteśmy często zawstydzani otwartością ich serca i gotowością zawierzenia swojego życia Jezusowi.

Salomon modlił się tak: „Cudzoziemca, który nie jest z Twego ludu, Izraela, a jednak przyjdzie z dalekiego kraju przez wzgląd na Twe imię (...), gdy przyjdzie i będzie się modlić w tej świątyni, (...) wysłuchaj i uczynź to wszystko, o co ten cudzoziemiec będzie do Ciebie wołać” (1Krl 8,41-43). I my módlmy się za tych „cudzoziemców”, do których Bóg przemawia, i za nas, byśmy byli otwarci na tych, którzy nie są z nami w jednym Kościele, lecz zwracają swe serce ku Prawdzie. Ewangelia bowiem jednoczy, a nie dzieli.

ks. Mateusz Tarczyński

ZE SŁOWA BOŻEGO NA IX NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ

1 Krl 8,41-43; Ps 117 (116),1-2; Ga 1,1-2.6-10; Łk 7,1-10

Gdy Jezus dokończył swoich mów do ludu, który się przysłuchiwał, wszedł do Kafarnaum. Sługa pewnego setnika, szczególnie przez niego ceniony, chorował i bliski był śmierci. Skoro setnik posłyszał o Jezusie, wysłał do Niego starszyznę żydowską z prośbą, żeby przyszedł i uzdrowił mu sługę. Ci zjawili się u Jezusa i prosili Go usilnie: „Godzien jest, żebyś mu to wyświadczył, mówili, kocha bowiem nasz naród i sam zbudował nam synagogę”. Jezus przeto wybrał się z nimi.

A gdy był już niedaleko domu, setnik wysłał do Niego przyjaciół z prośbą: „Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój. I dlatego ja sam nie uważałem się za godnego przyjść do Ciebie. Lecz powiedz słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: »Idź« – a idzie; drugiemu: »Chodź« – a przychodzi; a mojemu słudze: »Zrób to« – a robi”.

Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i zwracając się do tłumu, który szedł za Nim, rzekł: „Powiedam wam: Tak wielkiej wiary nie znalazłem nawet w Izraelu”. A gdy wysłani wrócili do domu, zastali sługę zdrowego.



Z KALENDARZA LITURGICZNEGO

16 MAJA

NAWIEDZENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Święto Nawiedzenia wywodzi się z religijności chrześcijańskiego Wschodu. Uroczystość tę wprowadził do zakonu franciszkańskiego św. Bonawentura w roku 1263. Kiedy zaś powstała wielka schizma na Zachodzie, święto to rozszerzył na cały Kościół papież Bonifacy IX w roku 1389, aby uprosić za przyczyną Maryi jedność w Kościele Chrystusowym. Sobór w Bazylei (1441) to święto zatwierdził.

Święto Nawiedzenia obchodzimy w okresie między uroczystościami Zwiastowania Pańskiego i narodzenia św. Jana Chrzciciela. W ten sposób wspominamy przede wszystkim spotkanie Mesjasza ze swoim poprzednikiem - Janem Chrzcicielem. Jest to także spotkanie dwóch matek. Dokładny opis Nawiedzenia zostawił nam św. Łukasz w swojej Ewangelii (Łk 1,39-56). Według tradycji miało ono miejsce w Ain Karim, około 7 km na zachód od Jerozolimy, gdzie dwa kościoły upamiętniają dwa wydarzenia - radosne spotkanie matek (kościół nawiedzenia św. Elżbiety, położony na zboczu wzgórza za miastem) i narodzenie Jana Chrzciciela (kościół położony w samym mieście). Maryja prawdopodobnie odbywała całą drogę z Nazaretu do Ain Karim - czy jak chcą niektórzy bibliści może nawet do Hebronu - pieszo. Być może przyłączyła się do jakiejś pielgrzymki, idącej do Jerozolimy. Trudno bowiem przypuścić, aby szła sama w tak długą drogę, która mogła wynosić ok. 150 kilometrów. Pragnęła podzielić się ze swoją krewną wiadomością o Zwiastowaniu, jednocześnie gratulując jej tak długo oczekiwanego potomstwa.

Maryja po przybyciu dowiaduje się ze zdziwieniem, że Elżbieta już wszystko wie - tak dalece, że nawet zwraca się do niej słowami anioła: „Błogosławiona jesteś między niewiastami”. Elżbieta wyraża równocześnie uznanie dla Maryi, że zawierzyła słowom posłańca Bożego. Zadziwiająca jest pokora Maryi. Przychodzi z pomocą do swojej starszej krewnej, gdy ta będzie rodzić syna. Ale i Elżbieta zdobywa się na wielki akt pokory, kiedy Matkę Chrystusa wita słowami: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?”.

Elżbieta stwierdza równocześnie, że na dźwięk słowa Maryi poruszyło się w łonie jej dziecię. Pisarze kościelni są przekonani, że był to akt powitania Chrystusa przez św. Jana i że w tym właśnie momencie św. Jan został uwolniony od grzechu pierworodnego i napełniony Duchem Świętym. Poruszenie św. Jana często zestawia się z tańcem radości króla Dawida, idącego przed Arką. Wydarzenie Zwiastowania rozważamy jako jedną z radosnych tajemnic różańca. Istnieją zakony żeńskie, które za główną patronkę obrały sobie Matkę Bożą w tej tajemnicy, co więcej, od tej tajemnicy otrzymały nawet swoją nazwę. Chodzi głównie o zakon wizytek, czyli siostr nawiedzenia. Założył je w roku 1610 - wspólnie ze św. Joanną de Chantal - św. Franciszek Salezy.

1 CZERWCA ŚWIĘTY JUSTYN, MĘCZENNIK

Urodził się na początku II w. we Flavia Neapolis (dzisiejszy Nablus w Samarii), w pogańskiej rodzinie. Po upadku Jerozolimy w 70 r. miasto było jednym z ważniejszych centrów kultury greckiej i rzymskiej na terenie Palestyny. Od młodości pasjonował się filozofią i problemami ogólnoludzkimi. Przebadał systemy Platona, Arystotelesa, Pitagorasa, epikurejczyków i modnych wówczas stoików. Jeszcze bardziej nurtowały go problemy religijne. W ten sposób zainteresował się judaizmem i chrześcijaństwem. Czytał Pismo św. i przyglądał się życiu chrześcijan. Badał ich naukę, obserwował ich obyczaje. Około roku 130 przyjął chrzest w Efezie. Stał się gorliwym wyznawcą.

Justyn to najważniejszy apologeta chrześcijaństwa w II wieku. Wykorzystując autorytet, jaki sobie zdobył prawością charakteru i posiadaną wiedzą, zgromadził koło siebie uczniów i chętnie prowadził z nimi dyskusje na tematy filozoficzne, etyczne i religijne. Sam przekonany o tym, że tylko w chrześcijaństwie jest pełna prawda, dążył do tego, by i jego uczniowie byli o tym przekonani. Jednym z jego uczniów był Tacjan, późniejszy apologeta. Chętnie też spotykał się z filozofami pogańskimi i żydowskimi, aby żarliwie z nimi dyskutować na wspomniane tematy. W roku 135 spotkał się w Efezie z pewnym rabinem żydowskim, Tryfonem, i odbył z nim wielogodzinną dyskusję. Pamiątką tej rozmowy jest dzieło św. Justyna pod tytułem Dialog z Żydem Tryfonem.

W tym czasie Justyn wydał też dwie apologie. Pierwszą z nich skierował do Rzymian, drugą zaś - formalnie do senatu rzymskiego. Wykazywał w nich odważnie, jak mylne poglądy mieli poganie o chrześcijanach i obalał zarzuty, stawiane wyznawcom Chrystusa przez pogan. Była to niemała odwaga. Od 100 lat wiara w Chrystusa była na państwowym indeksie. Od czasów Nerona chrześcijanie byli uważani za głównego wroga cesarstwa; należało ich tępić wszelkimi dostępnymi środkami. Nie odwołano krwawych edyktów, wydanych przez Nerona (54-68) i Domicjana (81-96). Za czasów Justyna panował wprawdzie raczej łagodny cesarz Antoninus Pius (138-161), wszakże za panowania cesarza-filozofa, Marka Aureliusza, prześladowanie wybuchło ponownie (161-180). Ofiarą właśnie tego prześladowania padł Justyn.

Justyn kilkakrotnie toczył dysputy z filozofem Krescensem, zwalczając jego błędne teorie. Z tego powodu został oskarżony przez Krescensa wraz z sześcioma uczniami Charitonem, jego żoną Charytą, Euelpistem, Hieraksem, Peonem i Walerianem o wyznawanie chrześcijaństwa. Został aresztowany. Akta sądowe, które Rzymianie bardzo skrupulatnie prowadzili, zaginęły. Według podania wyrokiem sędziego Juniusza Rustyka został Justyn - jako obywatel rzymski - skazany na śmierć przez ścięcie głowy mieczem. Wyrok wykonano ok. 165 r. w Rzymie.

W swoich pismach św. Justyn podjął pierwsze próby zbliżenia nauki chrześcijańskiej i filozofii greckiej. Justyn żył zaledwie ok. 100 lat po śmierci świętych Apostołów Piotra i Pawła, dlatego też jego dzieła są fundamentalnymi źródłami dla zapoznania się z ówczesną sytuacją Kościoła, jego organizacją i wewnętrzną strukturą, z obrzędami i liturgią. Warto podkreślić,

że Justyn był człowiekiem świeckim, który wykorzystał swoją wiedzę dla obrony wiary chrześcijańskiej.

3 CZERWCA **UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA**

Obchodzi ją Kościół katolicki w piątek po oktawie Bożego Ciała. Uroczystość ta wyraża prawdę, którą zapisał św. Jan Apostoł: „Bóg jest miłością”. Kult Serca Jezusa, znany już od średniowiecza, rozpowszechnił się w Kościele i został oficjalnie uznany pod wpływem objawień, jakie miała XVII-wieczna mistyczka św. Małgorzata Maria Alacoque. Wymowa uroczystości odwołuje się do powszechnie czytelnej symboliki serca, wyrażającej miłość. Wszystkie teksty liturgiczne tej uroczystości zwracają uwagę przede wszystkim na Bożą miłość, której najpełniejszym symbolem jest Serce Jezusa.

Już starożytni pisarze chrześcijańscy podkreślali, że z przebitego Serca Jezusa narodził się Kościół i sakramenty, zwłaszcza Eucharystia — sakrament miłości. Zaczątki kultu Serca Jezusowego widoczne są już w wiekach średnich, kiedy to niezależnie w różnych miejscach pojawia się nabożeństwo do Serca Jezusowego. Od XVII wieku kult Najświętszego Serca rozszerza się na cały Kościół. Przyczyniło się do tego szczególnie dwoje świętych: Małgorzata Maria Alacoque oraz jej spowiednik Jan Eudes. Główna zasługa w rozpowszechnianiu się kultu Najświętszego Serca przypadła św. Małgorzacie Marii Alacoque (1647—1690) z klasztoru wizytek w Paray-le-Monial.

Po dokładnych badaniach Stolica Apostolska uznaje wiarygodność objawień św. Małgorzaty Marii i zezwala na obchodzenie tego święta. Pierwszy zatwierdził je papież Klemens XIII w 1765 roku. Na dzień uroczystości wyznaczono — zgodnie z żądaniem, które Jezus przedstawił św. Małgorzacie Marii — piątek po oktawie Bożego Ciała. Pius IX w 1856 r. rozszerzył to święto na cały Kościół. On również 31 grudnia 1899 r. oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały Kościół i rodzaj ludzki. Pius XII opublikował w 1956 r. specjalną encyklikę „Haurietis aquas”, poświęconą czci Jezusowego Serca.

Najpopularniejsze formy kultu Serca Jezusa, oprócz samej uroczystości, to: odprowadzane przez cały czerwiec nabożeństwo do Serca Jezusa, Litania do Serca Jezusowego, a także akt zawierzenia Sercu Jezusa. Również liczne zakony i bractwa poświęcone są Sercu Jezusa. Najbardziej znane zgromadzenia to: sercanie, sercanki, Bracia Serca Jezusowego, siostry Sacré Coeur oraz Urszulanki Serca Jezusa Konającego. Wśród bractw najliczniejsze jest Bractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, powstałe dzięki inicjatywie zgromadzenia sióstr wizytek, do którego należała św. Małgorzata Maria Alacoque.

4 CZERWCA **WSPOMNIENIE NIEPOKALANEGO SERCA NMP**

O Sercu Maryi jako pierwszy pisze św. Łukasz (Łk 2,19.51). Pierwsze ślady kultu Serca Maryi napotykamy już w XII w. I tak o Sercu Maryi wspominają: św. Azelm (+1109), jego uczeń Eudmer (+1124), Hugo od św. Wiktora (+1141), św. Bernard (+1153), św. Herman Józef (+1236), św. Bonawentura (+1274), św. Albert Wielki (+1280), Tauler (+1361), bł. Jakub z Voragine (+1298), św. Mechtylda (+1299), św. Gertruda Wielka (+1303), św. Brygida Szwedzka (+1373) i inni.

Na wielką skalę kult Serca Maryi rozwinął św. Jan Eudes (1601-1680). Kult, który szerzył, nosił nazwę Najświętszego Serca Maryi lub Najłodszego Serca Maryi. Jak wiemy, łączył go ze czcią Serca Pana Jezusa. Odtąd powszechne są obrazy Serca Jezusa i Serca Maryi. Najwięcej jednak do rozpowszechnienia czci Serca Maryi przyczynił się ks. Geretes, proboszcz kościoła Matki Bożej Zwycięskiej w Paryżu. W roku 1836 założył on bractwo Matki Bożej Zwycięskiej, mające za cel nawracanie grzeszników przez Serce Maryi. W roku 1892 bractwo liczyło 20

milionów członków.

W objawieniu „cudownego medalika Matki Bożej Niepokalanej”, jakie otrzymała w roku 1830 św. Katarzyna Laboure, są umieszczone dwa Serca: Jezusa i Maryi. Św. Antoni Maria Klaret (+1870) Niepokalane Serce Maryi ustanowił Patronką swojego zgromadzenia. Co więcej, Serce Niepokalane Maryi umieścił w herbie teoż zakonu.

W XIX w. rozpowszechniło się nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi dla podkreślenia przywileju Jej Niepokalanego Poczęcia i wszystkich skutków, jakie ten przywilej na Maryję sprowadził. To nabożeństwo w ostatnich dziesiątkach lat stało się powszechne. Początek temu nabożeństwu dało ogłoszenie dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi przez papieża Piusa IX w roku 1854, jak też objawienia Matki Bożej w Lourdes (1858). Najbardziej jednak przyczyniły się do tego głośne objawienia Matki Bożej w Fatimie w roku 1917.

Dnia 13 maja 1917 roku dzieci usłyszały od Maryi: „Czy jesteście gotowe na wszelkie cierpienia i pokuty, aby sprawiedliwości Bożej zadośćuczynić za grzechy, jakie Jego Majestat obrażają? Jesteście gotowe nieść pociechę memu Niepokalanemu Sercu?”. W imieniu dzieci odpowiedziała najstarsza Łucja: „Tak jest, bardzo tego chcemy”. Dzieci wzięły sobie głęboko do serca polecenie z nieba i zadawały sobie w tym czasie najrozmaitsze pokuty i cierpienia na wynagrodzenie Panu Bogu za grzechy ludzkie. W czerwcu Łucja usłyszała od Maryi: „Moje Serce Niepokalane chciałoby Panu Bogu składać dusze odkupione, jako kwiaty przed Jego tronem”. W lipcu Maryja powiedziała: „Musisz ofiarować się za grzechy. Kiedy to będziesz czynić, powtarzaj: «O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie i za nawrócenie grzeszników w łączności z Niepokalanym Sercem Maryi»”. Matka Boża pokazała też dzieciom piekło, a w nim wiele dusz potępionych, aby wzbudzić w nich grozę i tym większe pragnienie ratowania grzeszników od ognia wiecznego. Zażądała także z tej okazji, aby w każdą pierwszą sobotę miesiąca była przyjmowana Komunia święta wynagradzająca. W końcu poleciła: „Gdy będziecie odmawiać różaniec, to na końcu dodajcie: - O Jezu, strzeż nas od grzechu i zachowaj nas od ognia piekielnego, wprowadź wszystkie dusze do nieba, a zwłaszcza te, które wyróżniły się szczególnym nabożeństwem do Niepokalanego Serca Maryi”.

10 grudnia 1925 roku Matka Boża pojawiła się siostrze Łucji, pokazała jej swoje Serce otoczone cierniami i powiedziała: „Spójrz, córko moja, na to Serce otoczone cierniami, którymi ludzie niewdzięczni Mnie ranią. (...) Ty przynajmniej staraj się Mnie pocieszać i oznajmij w moim imieniu, że przybędę w godzinę śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia tym wszystkim, którzy w pierwsze soboty pięciu następujących po sobie miesięcy wyświadcą się, przyjmą Komunię świętą, odmówią różaniec, towarzyszyć Mi będą przez 15 minut w rozważaniu tajemnic różańca świętego w intencji wynagrodzenia”.

13 października 1942 roku, w 15. rocznicę zakończenia objawień fatimskich, papież Pius XII drogą radiową ogłosił całemu światu, że poświęcił rodzaj ludzki Niepokalanemu Sercu Maryi. Polecił także, aby uczyniły to poszczególne kraje w swoim zakresie. Pierwszą uczyniła to Portugalia z udziałem prezydenta państwa. Polska była wówczas pod okupacją hitlerowską. Prymas Polski, kardynał Hlond w obecności całego Episkopatu Polski i około miliona pielgrzymów uczynił to 8 września 1946 r. na Naszej Górze przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej.

Samo święto Serca Maryi zapoczątkował św. Jan Eudes już w roku 1643. Wyzначył je dla swoich rodzin zakonnych na dzień 8 lutego. Papież Pius VII (+1823) zatwierdził święto Najświętszego Serca Maryi dla niektórych diecezji i zakonów jako święto lokalne. Dla całego Kościoła święto Niepokalanego Serca Maryi wprowadził papież Pius XII dnia 4 maja 1944 roku. Posoborowa reforma liturgiczna przesunęła je na sobotę po uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego.

Źródło: brewiarz.pl, opoka.org.pl

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Trwamy w **oktawie Bożego Ciała**. **Procesja eucharystyczna** dookoła kościoła połączona z nabożeństwem – w **dni powszednie po Mszy Św. o godz. 18:00, a dzisiaj o godz. 17:30**. W czwartek, na zakończenie oktawy, tradycyjne poświęcenie wianków.
2. Zapraszamy na **nabożeństwa majowe** – dzisiaj o godz. 17:30, a w poniedziałek i wtorek po Mszy Św. o godz. 18:00 połączone z procesją. Od środy rozpoczynamy **nabożeństwa czerwcowe ku czci NSPJ** – w środę i czwartek po Mszy Św. o godz. 18:00 połączone z procesją, a od piątku codziennie o godz. 17:30.
3. W tym tygodniu przypadają **dni eucharystyczne czerwca**:
 - I czwartek miesiąca – Msza Św. za kapłanów i o powołania kapłańskie o godz. 16:00;
 - I piątek miesiąca – spowiedź od godz. 7:00 i od godz. 16:00, Msza Św. dla dzieci o godz. 17:00, comiesięczna adoracja wynagradzająca NSPJ Mszy Św. o godz. 19:00 zakończona Mszą Św. o godz. 22:00;
 - I sobota miesiąca – różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi o godz. 7:30, Msza Św. wynagradzająca o godz. 8:00, a po niej pierwszosobotnie rozważanie. Tego dnia kapłani odwiedzą chorych z posługą sakramentalną. Ks. Adam odwiedzi chorych wyjątkowo w piątek, 3 czerwca.
4. W przyszłą niedzielę w ramach **Dnia Dziękczynienia** będzie przeprowadzona zbiórka do puszek na dokończenie budowy Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.
5. **Dom Hospicyjny Caritas im. św. Józefa** zaprasza wszystkie osoby pragnące służyć swoim czasem i obecnością ludziom obłożnie chorym na **kurs wolontariatu hospicyjnego**. Szkolenie rozpocznie się **w sobotę, 4 czerwca, o godz. 8:30 w hospicjum w Sopocie** przy Al. Niepodległości 632. **Kurs jest bezpłatny**. Warunkiem uczestnictwa jest ukończenie 18. roku życia. W przypadku osób, które w najbliższym czasie osiągną pełnoletniość, a chcą uczestniczyć w kursie, wymagana jest zgoda rodziców lub opiekunów prawnych. Więcej informacji na plakacie.
6. Nasza parafia organizuje **pielgrzymkę autokarową do Torunia** (kościół NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II), **Gniezna** (katedra), **Lichenia** (sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej), Częstochowy i Świnic Warckich (Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. Faustyny) **w dniach 2-4 czerwca**. Koszt: 420 zł. Plan wyjazdu jest umieszczony na tablicach informacyjnych, a także dostępny w zakrystii. Zapisy w zakrystii u ks. Proboszcza.
7. **Zapraszamy dzieci na wakacyjny wyjazd na Podlasie w dniach 26 czerwca-3 lipca**. Więcej informacji na tablicach informacyjnych. Zapisy u ks. Adama.
8. W minionym tygodniu pożegnaliśmy:
 - śp. **Joannę Trybę** (l. 47);
 - śp. **Zofię Pultyn** (l. 87).

INTENCJE MSZALNE

	PONIEDZIAŁEK 30 maja 2016 r.
7.00	++ Natalia i Jan
8.00	+ Łucja Śnieg
18.00	1) ++ Marta (46. r. śm.) i Marian 2) + Urszula Ellert (m-c po pogrzebie)
19.00	++ Rodzice: Jan i Aniela, brat Joachim, syn Tomek oraz Józef
	WTOREK 31 maja 2016 r.
7.00	+ Bronisław Kalinowski

8.00	O zdrowie i wszelkie potrzebne łaski dla teściowej Elżbiety
18.00	++ Krystyna i Janusz Adamusowie oraz rodzice z ob. stron
19.00	1) ++ Janina, Stanisław i Maciej Nowakowie 2) O Boże błóg., światło Ducha Św. i Jego dary oraz opiekę MBF dla ks. Mateusza Tarczyńskiego i jego margaretki
ŚRODA 1 czerwca 2016 r.	
7.00	++ Antoni i Justyna Ochylscy
8.00	Dziękczynna w intencji dzieci z rodzin Minkiewiczów, Matłów, Koźmińskich, Czartoryskich i Malloktkich
18.00	+ Andrzej (20. r. śm.)
19.00	+ Radosław Puzyrewski i rodzice z ob. stron
CZWARTEK 2 czerwca 2016 r.	
7.00	++ Rodzice i rodzeństwo
8.00	+ Teresa Andrzejewska (m-c po pogrzebie)
16.00	O powołania kapłańskie
18.00	1) ++ Józef (4. r. śm.) oraz zmarli rodzice z ob. stron 2) W intencji członków wspólnoty Marana Tha i ich rodzin w podziękowaniu za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błóg., prowadzenie, światło Ducha Św. i opiekę MBF dla ks. Proboszcza i wszystkich kapłanów z naszej parafii
19.00	++ Agnieszka (3. r. śm.) oraz rodzice z ob. stron i rodzeństwo
PIĄTEK 3 czerwca 2016 r.	
7.00	++ Gertruda, Bolesław i Maria oraz zmarli z rodzin ob. stron
8.00	Msza Św. wynagradzająca Bożemu Sercu za grzechy i zniewagi, jakie spotykają Je w Najświętszym Sakramencie
17.00	10. rocznica sakramentu małżeństwa Pauliny i Pawła – o Boże błóg. i potrzebne łaski na dalsze lata dla całej rodziny
18.00	+ Halina Bartoszevska
19.00	+ Helena Piasecka (9. r. śm.)
SOBOTA 4 czerwca 2016 r.	
7.00	++ Włodzimierz, Helena i Tadeusz Stołyhrowie
8.00	Msza Św. wynagradzająca
18.00	1) + Stanisława (ona) (9. r. śm.) 2) + Stanisław Luks (16. r. śm.) oraz rodzice z ob. stron
19.00	1) ++ Józef Żurek, Feliksa (ona), brat Kazimierz Żurek oraz Barbara Wołoszka 2) + Ginter (12. r. śm.) oraz rodzice z ob. stron
NIEDZIELA 5 czerwca 2016 r.	
6.30	Za parafię
8.00	Żywy Różaniec
9.30	++ Stanisław Frąckowiak (20. r. śm.) i Wiktoria Trzciołek (20. r. śm.)
11.00	++ Danuta i Franciszek (8. r. śm.)
12.30	++ Helena (5. r. śm.) i rodzice z ob. stron
14.00	Dziękczynna w 48. rocznicę ślubu Łucji i Alfreda z prośbą o Boże błóg., zdrowie i opiekę MBF
18.00	+ Helena Nowicka (40. r. śm.)
19.30	MSZA ŚW. PRYMICYJNA KS. DAWIDA SZABOWSKIEGO

Misericordiae Vultus

FRANCISZEK
BISKUP RZYMU
SŁUGA SŁUG BOŻYCH
WSZYSTKIM, KTÓRZY BĘDĄ CZYTAĆ TEN LIST
ŁASKA, MIŁOSIERDZIE I POKÓJ

15. W tym Roku Świętym będziemy mogli doświadczyć otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najróżniejszych peryferiach egzystencjalnych, które często dzisiejszy świat stwarza w sposób dramatyczny. Ileż sytuacji niepewności i cierpienia jest w dzisiejszym świecie! Ileż ran na ciele tylu ludzi, którzy nie mają już głosu, ponieważ ich krzyk osłabł i zamarł z powodu obojętności bogatych narodów. W tym Jubileuszu Kościół zostanie jeszcze bardziej wezwany do leczenia tych ran, do opatrywania ich olejem kojenia, do opatrywania ich miłosierdziem oraz do leczenia ich solidarnością i należąną uwagą. Nie popadajmy w obojętność, która upokarza, w przyzwyczajenie, które znieczula ducha i nie pozwala odkryć nowości, w cynizm, który niszczy. Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedy świata, rany tak wielu braci i siostr pozbawionych godności. Poczujmy się wezwani, słysząc ich wołanie o pomoc. Nasze ręce niech ścisną ich ręce, przyciągnijmy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich wołanie stanie się naszym, abyśmy razem przełamali barierę obojętności, która często panuje niepodzielnie, by ukryć hipokryzję i egoizm.

Jest moim gorącym życzeniem, aby chrześcijanie zastanowili się podczas Jubileuszu naduczynkami miłosierdzia względem ciała i względem ducha. Będzie to sposób na obudzenie naszego sumienia, często uśpionego w obliczu dramatu ubóstwa, a także na wchodzenie coraz głębiej w serce Ewangelii, gdzie ubodzy są uprzywilejowani przez Boże miłosierdzie. Przepowiadanie Jezusa przedstawia te uczynki miłosierdzia, abyśmy mogli poznać, czy żyjemy jak Jego uczniowie, czy też nie. Odkryjmy na nowo uczynki miłosierdzia względem ciała: głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjmując, chorych nawiedzać, więźniów pocieszać, umarłych pogrzebać. I nie zapominajmy o uczynkach miłosierdzia względem ducha: wątpiącym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapionych pocieszać, urazy chętnie darować, przykrych cierpliwie znosić, modlić się za żywych i umarłych.

Nie możemy uciec od słów Pana, i na ich podstawie będziemy osądzeni: czy daliśmy jeść głodnemu, czy daliśmy pić spragnionemu, czy przyjęliśmy przybysza i odzialiśmy nagiego, czy mieliśmy czas dla chorego i więźnia (por. Mt 25, 31-45). Podobnie zostaniemy zapytani, czy pomogliśmy przezwyciężyć wątpiwości, które rodzą strach i stają się źródłem samotności; czy potrafiliśmy pokonać niewiedzę, w której żyją miliony osób, a przede wszystkim dzieci pozbawione koniecznej pomocy, aby wyzwolić się z ubóstwa; czy okazaliśmy bliskość samotnemu i uciśnionemu; czy przebaczyliśmy temu, kto nas obraża, i odrzuciliśmy wszelką formę urazy i nienawiści, która prowadzi do przemocy; czy byliśmy cierpliwi na wzór Boga, który jest tak bardzo cierpliwy wobec nas; i wreszcie, czy powierzyliśmy Panu w modlitwie naszych braci i siostry. W każdym z tych «najmniejszych» jest obecny sam Chrystus. Jego ciało staje się znów widoczne w umęczonych, poranionych, ubiczowanych, niedożywionych, uciekinierach..., abyśmy mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc. Nie zapominajmy o słowach św. Jana od Krzyża: «Pod wieczór życia będziemy sądzeni z miłości» (13).

Biuletyn parafii pw. MB Fatimskiej
w Gdańsku-Żabiance fatimska.zabianka@gmail.com
tel-fax: (58) 557-95-78 www.fatimska.net.pl

skład i druk:

Spoko katolik
Nie bądź nikim

www.spokokatolik.pl